

**OLGA ZAMECKA-ZALAS: POLSKIE SZKOŁY  
PRZEDMIOTÓW OJCZYSTYCH W WIELKIEJ BRYTANII  
W LATACH 1948–1989, PIOTRKÓW TRYBUNALSKI 2019,  
s. 258**

Skutki drugiej wojny światowej były dla Polaków, jak wiadomo, miazdzące, i to zarówno dla tych żyjących w kraju, jak i pozostających poza ojczyzną. Prawie wszystko trzeba było zaczynać od nowa. Ogromna część ludności polskiej znalazła się – z różnych powodów – na terenie Wielkiej Brytanii. Władze polskie na uchodźstwie, odpowiedzialne za losy Polaków, musiały zadbać o zachowanie substancji narodowej wśród tych, którzy pozostali za granicą. Po okresie pewnego prowizorium, jeszcze podczas działań wojennych, kiedy wszystko ciągle musiało ulegać zmianom (omawia to rozdział I recenzowanego studium), należało zadbać o edukację w tzw. przedmiotach ojczystych, czyli kształcących w podstawowym zakresie umiejętności językowe i zapoznających z kulturą ojczystą młodych Polaków przebywających na emigracji (to treść kolejnych rozdziałów).

Olga Zamecka-Zalas podjęła się zbadania i opracowania sytuacji edukacyjnej w aspekcie nauczania przedmiotów ojczystych na terenie Wielkiej Brytanii w latach 1948–1989. Przyjęty przez autorkę *terminus a quo* (1948) to czas już pewnej stabilizacji życia naszych rodaków na Wyspach Brytyjskich, natomiast *terminus ad quem* (1989) to początek zmian w Polsce. Obydwa terminy czasowe są adekwatne, stanowią bowiem ważne cezury dla rodaków tak w kraju, jak i na emigracji.

Autorka zna dobrze język angielski, co umożliwiło jej podjęcie rzeczowych badań nad Polonią w Wielkiej Brytanii zwłaszcza na miejscu. Pobyty na Wyspach Brytyjskich wykorzystwała do przebadania tamtejszych źródeł, a przede wszystkim zapoznania się z życiem Polaków mieszkających w Anglii już od kilku pokoleń. Zadecydowało to w znacznej mierze o merytorycznej wartości recenzowanej rozprawy. Powstanie pracy poprzedziło zatem kilkuletnie gruntowne studium źródeł dotyczących Polonii w Wielkiej Brytanii tak angielskich, jak też polskich. Autorka nie pominęła niczego, co miało jakikolwiek związek z podjętym tematem.

Gromadząc materiały do swojej rozprawy, O. Zamecka-Zalas nawiązywała w Wielkiej Brytanii liczne kontakty osobiste z Polakami starszej i młodszej

generacji, mieszkającymi tam na stałe albo czasowo. Czyni to jej rozprawę tym bardziej cenną, albowiem wyrasta ona w pewnej mierze bezpośrednio z życia, które autorka analizuje, poddaje ocenom i rzeczowo przedstawia. Nie będzie z pewnością przesadą stwierdzenie, że odeszła od wprawdzie uzasadnionej, ale zawężającej punkt widzenia metody patrzenia na badaną rzeczywistość tylko przez pryzmat dokumentów czy znane już powszechnie konstatacje.

Autorka wprawdzie korzysta obficie z dotychczasowych badań, m.in. z ustaleń Tadeusza Radzika, ale trzeba od razu zdecydowanie podkreślić, że stara się je uzupełniać o własne oryginalne przemyślenia. Niemniej cytaty są częste i zdarza się, że może nazbyt rozbudowane.

Recenzowana rozprawa to monografia bogata i ciekawa nie tylko pod względem poznawczym, ale też zastosowanego obfitego materiału ilustracyjnego. Jest też udaną próbą łączenia różnych stylów wykładu i sposobów wykorzystania źródeł.

Studiując pracę o polskich szkołach przedmiotów ojczyźstych w Wielkiej Brytanii, odnosi się wrażenie, że obecność żyjących tam Polaków jest znacząca. Autorka przyjęła interesującą metodę: wychodzi niejako od człowieka żyjącego tu i teraz, a dopiero potem wraca do tych, którzy już odeszli, zakończyli drogę swego życia, zostawiając jednak po sobie bogatą spuściznę.

Dochodzenie do prawdy w rozprawie O. Zameckiej-Zalas jest więc trochę odmienne niż w opracowaniach typowo historycznych. Zawiera ona sporo ważkiego materiału historycznego, ale też wiele bardzo cennych ustaleń dydaktyczno-wychowawczych. Poruszanie się na pograniczu tych dwóch fundamentalnych dziedzin badań jest znaczącym *characteristicum* recenzowanej rozprawy.

Struktura pracy jest logiczna. Rozdział I przedstawia organizację szkolnictwa polskiego w Wielkiej Brytanii podczas drugiej wojny światowej. Cztery kolejne rozdziały dotyczą okresu powojennego. Omawiają stan szkolnictwa polskiego w tym okresie (rozdział II), jego strukturę (rozdział III), współpracę szkół z rodzicami (rozdział IV) oraz formy działalności pozalekcyjnej uczniów (rozdział V).

Autorka umiejętnie wyakcentowała te sfery życia polskiego w Wielkiej Brytanii, które w decydujący sposób ukazują jego specyfikę. Ktoś mało zorientowany w sprawach Polonii brytyjskiej poprzez lekturę tej pracy z pewnością może poznać i wyobrazić sobie jej realia. Zakreślenie panoramy historycznej prezentuje społeczność polską w Wielkiej Brytanii na wielu polach jej egzystencji, przede wszystkim jednak w działalności edukacyjno-wychowawczej.

Główny aspekt edukacyjny studium został ukazany poprzez staranne zestawienie wydarzeń na tym polu, przy czym osnową doboru przedstawionych zagadnień są najczęściej osoby, wokół których koncentruje się życie polonijne. Na tym polega nowatorstwo rozprawy na tle licznych już dzisiaj opracowań podobnego typu. Szczególnie warta podkreślenia jest umiejętność autorki interpretacji tematów ważkich, a przy tym trudnych. Polonia angielska ma bowiem swoją specyfikę, odróżniającą ją od innych społeczności polonijnych. Autorka nie mogła zatem powielić utartego schematu, ale musiała stworzyć dzieło w pełni oryginalne

i autonomiczne. I tak też uczyniła, odnosząc moim zdaniem pełny sukces. Inna sprawa to odważne sięgnięcie po temat, który może podlegać weryfikacji ze strony znawców badanego podmiotu. To świadczy o godnej pochwały naukowej inwencji, niecofającej się nawet przed przedsięwzięciami ryzykownymi.

Zastosowana w badaniach metoda indukcyjno-dedukcyjna zapewnia systematyzację i problemową analizę źródeł, zresztą w pracy wykorzystanych bardzo obficie. Z olbrzymiego materiału źródłowego autorka wydobyła i właściwie uporządkowała to, co dla tematu najistotniejsze. Wyciągnęła też adekwatne wnioski.

Praca ukazuje możliwość zastosowania w szeroko rozumianym procesie wychowawczym różnych wartości, przede wszystkim chrześcijańskich, i stosowania metod skoncentrowanych na jednym zasadniczym celu, jakim jest konkretny człowiek. Przy tym człowiek jest tu traktowany przez autorkę nie tylko jako odbiorca, ale też w równym stopniu jako dawca dóbr kulturowych.

Pod względem redakcyjnym praca jako całość – uwzględniając jej właściwą konstrukcję, logikę i klarowność wywodu, a także język – została przygotowana poprawnie. Odzwierciedla i przybliży czytelnikowi trud edukacyjny Polaków w Wielkiej Brytanii na tle niełatwych dziejów polskiej emigracji po drugiej wojnie światowej. Poza tym recenzowane dzieło to dobry *Sitz im Leben* do poznania i zrozumienia całości dziejów polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii.

KS. EDWARD WALEWANDER

ORCID: 0000-0001-7826-2332

Katolicki Uniwersytet Lubelski